PRZEGLĄD PRASY Z. S. R. R. I EMIGRACJI ROSYJSKIEJ

Dodatek do Nr. 257 Codziennego Biuletynu Wydziału Prasowego M. S. Z.

Warszawa, piątek, 8 listopada 1929 r.

Z. S. R. R. A SPRAWY ZAGRANICZNE

SYTUACJA POLITYCZNA W POLSCE.

Izwiestja 5.XI. w depeszy z Warszawy (Bratina) traktują ironicznie, jako „wymianę grzeczności" ogłoszone w prasie polskiej sprawozdanie z rozmowy marsz. Piłsudskiego z marsz. Daszyńskim i list Prezydenta Mościckiego do marsz. Daszyńskiego. Zdaniem korespondenta, zatarg polityczny przybrał formę zatargu personalnego, P. P. S. reaguje bardzo nieśmiało na „ataki rządu przeciwko Daszyńskiemu", który broniony jest przez narodową demokrację. Ogólna sytuacja w Polsce komplikowana jest przez to, iż zatarg pomiędzy rządem a Sejmem wybuchł w chwili spotęgowania się ruchu strajkowego wśród górników i metalowców i groźby strajku ze strony urzędników państwowych. W innej depeszy korespondent omawia sytuację strajkową w przemyśle górniczym, oświadczając, iż P. P. S. dokłada wszelkich starań, aby górnicy ograniczyli się do jednodniowego strajku demonstracyjnego, lecz nastroje strajkowe, zdaniem korespondenta, są tak mocne, iż wybuchnąć może strajk żywiołowy, podczas którego P. P. S. pozostanie „w ogonie wydarzeń".

Prawda 5.XI. donosi z Warszawy, iż marsz. Piłsudski dąży świadomie do obostrzenia stosunków z Sejmem. Twierdzenie to pismo opiera na ogłoszeniu sprawozdania z rozmowy marsz. Piłsudskiego z marsz. Daszyńskim. Pismo przewiduje odroczenie obrad sesji Sejmu, podkreśla dążenie BBWR do rozwiązania parlamentu i określa sytuację, jako „agonję sejmu".

Prawda 5.XI. w art. p. t. „W Polsce faszystowskiej" oświadcza, iż „faszystowski rząd Piłsudskiego, depcząc butem wojskowym pozostałości demokracji parlamentarnej w Polsce, kroczy równocześnie po drodze interesów kapitału". Omawiając w ciemnych barwach sytuację gospodarczą i zapowiadając strajki włókniarzy, górników, metalowców i urzędników państwowych, wobec polityki rządu, zmierzającej do podniesienia cen chleba, pismo twierdzi, iż atmosfera polityczna w Polsce zapowiada burzę.

Krasnaja Gazeta 1.XI. w korespondencji z Warszawy (K. Wolskiego) omawia sytuację robotników w Polsce, oświadczając, iż 75 procent ogólnej liczby tych robotników zarabia mniej od połowy minimalnych kosztów utrzymania. Powoduje to zatargi, które tępione są przez iście wojskową dyscyplinę w przemyśle. Rewolucyjne nastroje metalowców i górników polskich osiągnęły niezwykłe napięcie. Starczy jednej skry, aby wybuchł olbrzymi pożar, przeciwko któremu burżuazja będzie bezsilna.

POLSKA A Z. S. R. R.

Izwiestja 4.XI. oświadcza, iż wydarzenia w życiu politycznem Polski spowodowane zostały przez kryzys „faszyzmu polskiego", połączony z ciężką sytuacją gospodarczą, pogorszeniem się sytuacji międzynarodowej i obostrzeniem stosunków narodowościowych w Polsce. Pcha to militaryzm polski ku obłędnym krokom. Chcąc odwrócić uwagę mas od sytuacji wewnętrznej Polski, faszyzm polski prowokuje zatargi międzynarodowe i czyni przygotowania do wojny przeciwko Z. S. R. R. Tylko w ten sposób wytłumaczyć można niesłychaną kampanję przeciwko poselstwu sowieckiemu i członkom tego poselstwa, która była prowadzona ostatnio na łamach prasy polskiej. Rząd i opinja w Z. S. R. R. nie dopuszczą, aby poselstwo sowieckie w Warszawie było objektem nieprzyzwoitej naganki ze strony faszystów polskich. Rząd polski powinien pamiętać, iż tego rodzaju polityka spowoduje poważne konsekwencje. Militaryści polscy rozpoczęli niebezpieczną grę. Niepowodzenie tej gry będzie ciosem dla Polski, której sytuacja już obecnie nie należy do najlepszych.

Izwiestja 2.XI. oświadczają w komunikacie redakcyjnym, iż pewna część prasy polskiej, która prowadzi niesłychaną kampanję przeciwko Z. S. R. R., obrała warszawskiego korespondenta pisma Bratina objektem tej kampanji. Aby zdać sobie sprawę z treści tej kampanji, wystarczy zapoznać się z treścią artykułu ogłoszonego przez pisma polskie i białogwardyjskie. Opinja sowiecka zdaje sobie sprawę, iż nieprzyzwoite wystąpienia polskiej prasy brukowej nie stanowią przypadku. Kampanja ta została poparta przez marsz. Daszyńskiego, który zabronił Bratinowi wstępu do gmachu sejmowego. Zmusza to redakcję pisma do wyraźnego postawienia kwestji o celach, do których zmierzają urzędy polskie, które zezwalają na tę niesłychaną akcję. Czyżby to miało być dążenie do zmuszenia prasy sowieckiej do zaniechania obowiązującej przyzwoitości w oświetlaniu pewnych stron działalności polskich urzędów państwowych i prasy polskiej? Czy rząd sowiecki ma poczynić kroki odwetowe w stosunku do dziennikarzy polskich w Z. S. R. R.? Należy wreszcie położyć kres bezkarności przeciwsowieckich intrygantów w Polsce.

Drukarnia „KADRA", Długa 50, tel. 186-30. Drukowano na prawach rękopisu.